

*Sygn. akt I C 865/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2014 roku

**Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Magdalena Piątkowska**

Protokolant : Anna Włodarczak

po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2014 roku w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

I powództwo oddala;

II zasądza od powoda I. S. na rzecz strony pozwanej Powiatu (...) kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

### UZASADNIENIE

I. S. wniósł o zasądzenie od Powiatu (...) kwoty 2.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.02.2010 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania – w tym taryfowych kosztów zastępstwa prawnego. W uzasadnieniu wskazał, że uiścił czterokrotnie opłaty za wydanie kart pojazdów w zawyżonej wysokości, ustalonej na podstawie przepisu uznanego następnie przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją oraz prawem wspólnot europejskich, zaś prawo europejskie korzysta z pierwszeństwa przed prawem krajowym.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości jako przedawnionego. Przyznała, iż dokonując rejestracji samochodów osobowych powód uiścił opłaty wskazane w pozwie. Podniosła jednak, iż powód sprowadził auta do Polski z zagranicy i dokonał ich rejestracji w celu sprzedaży w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zaś roszczenia majątkowe dotyczące działalności gospodarczej podlegają przedawnieniu trzyletniemu. Powołała się przy tam na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2.06.2010r. w sprawie III CZP 37/10 wskazującą, iż bieg przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie pobranych opłat za kartę pojazdu rozpoczyna się od dnia spełnienia świadczenia i w chwili wniesienia powództwa roszczenie przedawniło się. Strona pozwana podnosiła nadto, iż ustalona obecnie opłata za wydanie karty pojazdu wynosi 75 zł i odpowiada kosztom druku oraz doręczenia dokumentu, zatem wydatki takie przy rejestracji każdego z aut powód winien także ponieść.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

I. S. sprowadził z zagranicy do Polski cztery samochody i dokonał ich rejestracji w Starostwie Powiatowym w Ś.:

- dnia 13 października 2005 r. samochodu osobowego V. (...) nr rej. (...),

- dnia 1 grudnia 2005 r. samochodu osobowego M. (...) nr rej. (...),

- dnia 18 sierpnia 2004 r. samochodu osobowego S. (...) nr rej. (...),

- dnia 1 lipca 2005 r. samochodu osobowego F. (...) nr rej. (...)

Za wydanie karty pojazdu, zgodnie z obowiązującym wówczas § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za wydanie karty pojazdu, powód uiszczył czterokrotnie opłaty w kwocie po 500 złotych - do daty rejestracji każdego z pojazdów.

Dowód: dane rejestrowe (...) pojazdów k.6-9, k. 11-14, faktury zakupu k. 24-27

Pismem z dnia 2.02.2010r.i 24.02.2014r. powód wezwał stronę pozwaną do zwrotu kwot za wydanie kart pojazdów.

Pismem z 17.02.2010 r. 10.03.2014r. strona pozwana wskazała, że opłaty za karty pojazdów pobrano w wysokości 500 zł stosownie do obowiązujących przepisów i odmówiła ich zwrotu.

Powód zbył zarejestrowane w Polsce auta.

I. S. jest przedsiębiorcą, prowadzi działalność gospodarczą zajmując się wyłącznie kupnem i sprzedażą samochodów. W ramach tej działalności kupił za granicą, sprowadził do Polski i zarejestrował w/w pojazdy, a następnie sprzedał w kraju.

/bezsporne/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powód wniósł o zasądzenie od strony pozwanej nadpłaconych kwot z tytułu wydania kart pojazdu zarejestrowanych w Polsce samochodów. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy były pomiędzy stronami w zasadzie bezsporne. Wprawdzie powód nie złożył potwierdzenia uiszczenia opłat rejestrowych aut wskazanych w pozwie, niemniej uiszczenia należnych opłat do daty rejestracji pojazdów nie kwestionowała strona pozwana, a nadto wynika to wprost z treści przesądowego wezwania do zapłaty i odpowiedzi samej pozwanej – która potwierdziła fakt uiszczenia spornych kwot, chociaż odmówiła ich zwrotu. Zarazem z treści w/w korespondencji wynika, iż opłaty zostały uiszczone przy rejestracji pojazdów, a postępowanie w tym zakresie kończy wydanie decyzji rejestracyjnej. Zatem do wydania każdej z czterech decyzji żądana przez stronę pozwaną opłata w kwocie 500 zł została przez powoda uiszczona.

Spornym było natomiast zastosowanie w przedmiotowej sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niekonstytucyjność przepisu, na podstawie którego powód uiszczył opłatę za kartę pojazdu oraz zasadność podniesionego zarzutu przedawnienia.

Podstawą uiszczenia przez powodów opłat za wydanie karty pojazdu był obowiązujący wówczas § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za wydanie karty pojazdu. Wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 roku (sygn. akt U 6/04) orzekł, że przepis ten w zakresie, w jakim jest niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji traci moc obowiązującą z dniem 1 maja 2006 roku. Od tej daty orzeczenie Trybunału wywiera skutki prawne i ma zastosowanie do stanów faktycznych zaistniałych po 1 maja 2006 roku. Po tej dacie wysokość pobieranych opłat nie może być ustalana na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu. Wskazać jednak należy, że opłaty uiszczone przez powodów dotyczyły pojazdów sprowadzonych przed dniem 1 maja 2006 roku. Tym samym dla rozstrzygnięcia sprawy istotnym jest ustalenie, czy w takim przypadku powinna być pobrana opłata na podstawie obowiązującego wówczas §1 powołanego rozporządzenia w kwocie 500 zł czy też opłata w kwocie 75 zł.

Wskazać należy, że obowiązuje zasada niedziałania wstecz wyroków Trybunału Konstytucyjnego do stanów faktycznych zaistniałych przed jego rozstrzygnięciem. W powołanym wyroku Trybunał określił termin utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu prawa. Jednak określenie tego terminu przez Trybunał nie ma charakteru

technicznego, lecz powoduje powstanie nowego stanu prawnego polegającego na utracie mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu we wskazanym dniu.

Zarówno Sąd Najwyższy, jak i Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie prezentowały stanowisko, że odroczenie mocy obowiązującej przepisu przez Trybunał Konstytucyjny wyraża jednoznacznie myśl o prospektywnym działaniu takiego orzeczenia. Z mocy art. 190 pkt. 3 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny posiada kompetencję do określenia momentu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. W takim więc wypadku przepis uznany za niekonstytucyjny pozostaje nadal w systemie prawnym, aż do chwili upływu terminu określonego przez Trybunał. Oznacza to, że do czasu utraty mocy obowiązującej określonego przepisu, sądy i inne organy powinny stosować ten przepis.

Jednak podkreślić należy, że Trybunał Konstytucyjny przyjął, że niekonstytucyjny § 1 ust. 1 powołanego rozporządzenia, określający opłatę za kartę pojazdu w kwocie 500 złotych – w zakresie jej zawyżenia ponad kwotę 75 zł został wydany poza granicami upoważnienia ustawowego zawartego w art. 77 ust. 4 pkt. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Tym samym Trybunał uznał, że kwestionowany przepis jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji, który nakazuje wydawanie rozporządzeń w celu wykonania ustaw i wyklucza przejmowanie przez organ wydający rozporządzenie uprawnień ustawodawcy. Zgodnie z art. 178 Konstytucji RP sędzia podlega Konstytucji i ustawom. Zatem, gdy akt prawny rangi niższej – podstawowej – jest nie tylko niezgodny z Konstytucją, ale i wydany poza delegacją ustawy – sąd powszechny jest władny nie stosować takiego aktu. Zasada ta znajdzie zastosowanie także w odniesieniu do opłaty za kartę pojazdu pobranej w okresie formalnego obowiązywania § 1 ust. 1 rozporządzenia w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu w okresie przed stwierdzeniem jego niekonstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny.

Tym samym uznać należało, że pobranie przez stronę pozwaną opłaty za kartę pojazdu **w kwocie przewyższającej 75 złotych** nastąpiło na podstawie przepisu niekonstytucyjnego, a więc strona pozwana wzbogaciła się bezpodstawnie, gdyż opłata z tytułu wydania karty pojazdu stanowiła dochód budżetu powiatu. Zgodnie z treścią art. 410 kc w zw. z art. 405 kc osoba, która bez podstawy prawnej uzyskała korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązana jest do wydania korzyści, taki sam obowiązek dotyczy osoby, która pobrała świadczenie nienależne. W okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powodowie spełnili na rzecz strony pozwanej nienależne świadczenie pieniężne w kwocie 425 złotych za każdą wydaną kartę pojazdu. Strona pozwana, zgodnie z orzeczeniem TK z 17 stycznia 2006 r, powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu tej kwoty, gdyż pobierana opłata przewyższała faktyczne koszty wydania takiej karty pojazdu, to jest kwotę 75 złotych.

Niemniej strona pozwana w odpowiedzi na pozew zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 118 kc termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata.

Powód nie przeczył, iż jest przedsiębiorcą, że prowadzi działalność gospodarczą zajmując się wyłącznie kupnem i sprzedażą samochodów. W ramach tej działalności kupił za granicą, sprowadził do Polski i zarejestrował w/w pojazdy, a następnie sprzedał w kraju. Zatem do dochodzonych przez niego w niniejszej sprawie roszczeń mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Powód powołał się wprawdzie na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 roku wydaną w sprawie III CZP 67/11, jednakże wskazać należy, iż w jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy uczulił, iż pojęcie roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej nie zostało precyzyjnie zdefiniowane i podlega każdorazowo ocenie sądu w okolicznościach sprawy istniejących w chwili powstania roszczenia. Zdaniem Sądu Rejonowego uzyskanie kart pojazdu połączone z uiszczeniem opłaty służyło realizacji celu działalności gospodarczej powoda, jakim było sprzedanie aut i uzyskanie zysku. Opłata ta nie była, zdaniem sądu, powiązana z przedsiębiorstwem powoda jako mająca charakter quasipodatkowy, ale stanowiła konsekwencję charakteru prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej ergo -przedawnienie roszczeń z tego tytułu nastąpiło z upływem lat trzech od daty, o której poniżej.

Stosownie zaś do art. 120 § 1 kc jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Powód mógł wystąpić o zwrot świadczenia od strony pozwanej co najmniej bezpośrednio po uiszczeniu żądanych opłat i uzyskaniu rejestracji aut – zatem w dniu wydania decyzji rejestrowych, które odebrał każdorazowo w dacie ich wydania – potwierdzając odbiór na odpisie dokumentu własnoręcznym podpisem i datą. Taki sposób określenia daty wymagalności roszczenia podaje także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2.06.2010r. w sprawie III CZP 37/10 wskazując, iż bieg przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie pobranych opłat za kartę pojazdu rozpoczyna się od dnia spełnienia świadczenia.

Nawet jednak przyjęcie daty wymagalności roszczenia w dniu 2.02.2010r. – kiedy to powód wystosował pismo do pozwanej z żądaniem zwrotu uiszczonych opłat, a zatem do tej daty nie tylko uiścił sporne kwoty ale i wykazał wiedzę prawną (dokładnie ją uzasadniając i wskazując podstawę prawną) co do niezasadności pobranego od niego świadczenia – także wskazuje na przedawnienie roszczenia w całości, skoro pozew wniesiono 31 marca 2014 roku.

Mając powyższe na uwadze, na mocy powołanych przepisów należało oddalić powództwo, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc mając na względzie wynik procesu i należne stronie pozwanej najniższe taryfowe koszty zastępstwa procesowego wynikające z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 IX 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).